

Sygn. akt II Ca 505/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik (spr.) SO Sławomir Krajewski
Protokolant:	sekr. sąd. Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 maja 2015 roku w S.

sprawy z wniosku **J. R.**

z udziałem **W. S. i R. R. (1)**

o dział spadku

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię J. R. od postanowienia Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 15 listopada 2013 roku, sygn. akt I Ns 423/11

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 505/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2013 roku (sygn. akt I Ns 423/11) Sąd Rejonowy w Myśliborzu w sprawie z wniosku J. R. z udziałem W. S., R. R. (1) oddalił wniosek o dział spadku po B. A. (1) i P. A. (pkt 1), przyznał pełnomocnikowi z urzędu wnioskodawcy kwotę 732 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu (pkt 2), ustalił że wnioskodawczyni oraz uczestnicy ponoszą koszty postępowania we własnym zakresie (pkt 3), nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa (pkt 4).

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i prawnym:

P. A. i B. A. (2) zawarli związek małżeński w okresie międzywojennym. W 1940 r. P. A. został wywieziony do łagrów na S.. Przez najbliższą rodzinę był uznany za zmarłego. W dniu 20 lipca 1950r. na podstawie umowy sprzedaży B. A. (2) pozostając w związku małżeńskim z P. A. nabyła od Skarbu Państwa, w imieniu i na rzecz którego działał Bank (...) – Oddział w P. nieruchomość położoną w B. przy ul. (...). W księdze wieczystej KW nr (...), prowadzonej przez Państwowe

Biuro Notarialne w M. B. A. (2) została wpisana jako jedyny właściciel mieszkania. Na przełomie lat 1956/1957 P. A. powrócił do Polski i w B. odnalazł swoją rodzinę. Po powrocie nie rościł sobie żadnych praw do nieruchomości.

W dniu 30.08.1977 r. B. A. (2) (już po śmierci swojego męża) darowała w drodze umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego nieruchomości w B. przy ul. (...) swoje córce W. S. i wnuczce A. S. (1) w udziałach po 1/2. Zostały one wpisane do księgi wieczystej jako współwłaścicielki tej nieruchomości. B. A. (2) złożyła oświadczenie, że nieruchomość tę nabyła jako wdowa oraz, że wdową w dalszym ciągu pozostaje (§ 2 umowy). W latach 80-tych B. A. (2) darowała swojemu wnukowi A., synowi W. sumę 40 tys. złotych celem sfinansowania nabywanego przez niego mieszkania. W dniu 22.12.1986 r. A. S. (1) darowała swój udział matce W. S., która stała się jedyną właścicielką nieruchomości.

W dniu 11.10.1989 r. w drodze umowy zamiany zawartej w formie aktu notarialnego pomiędzy W. S., a W. i M. małżonkami C. dokonano zamiany nieruchomości w B. przy ul. (...), na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w B., przy ul. (...). Wskutek zawarcia tej umowy W. S. nabyła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w B., przy ul. (...), zaś małżonkowie C. nabyli do wspólnego majątku nieruchomość położoną w B. przy ul. (...). Stan tej nieruchomości wymagał remontów. B. A. (2) zamieszkała w mieszkaniu przy ul. (...) razem z córką W.. Mieszkała tam do śmierci pozostając pod stałą opieką córki W.. W. S. w 1996 r. sfinansowała generalny remont lokalu mieszkalnego położonego w B., przy ul. (...).

Wnioskodawczyni J. R. otrzymywała od rodziców: P. A. i B. A. (2) darowizny w postaci znacznych kwot pieniężnych. Po wyjściu za mąż ojciec kupił jej meble za 6 tys. zł, a matka darowała 8 tys. zł. Rodzice uiścili także „wpisowe” za mieszkanie w S., gdzie wnioskodawczyni zamieszkała. Wnioskodawczyni nie przekazywała żadnych pieniędzy na zakup nieruchomości w B. przy ul. (...). J. R. przez pewien czas po nabyciu tej nieruchomości nie pracowała, była w tym okresie na utrzymaniu matki i siostry, które też opłaciły jej wesele. Na ten cel uczestniczka W. S. wzięła w zakładzie pracy pożyczkę w wysokości 4000 zł. J. R. nie uczestniczyła w pogrzebach najbliższych, nie partycypowała w żadnych kosztach związanych z opieką nad rodzicami i ich pochówkiem, nie przyjeżdżała na Ś.

W dniu 09.07.1990 r. B. A. (2) złożyła oświadczenie przed urzędnikiem państwowym, że przekazuje w całości swoje uprawnienia z tytułu pozostawionego mienia zabużańskiego na rzecz wnuczki R. R. (1), córki wnioskodawczyni J. R.. W dniu 04.10.1994 r. B. A. (2) testamentem w formie aktu notarialnego, w którym jako swojego jedynego spadkobiercę powołała wnuczkę R. R. (1). Postanowieniem z dnia 29.11.1994 r. w sprawie o sygn. 4352/94 Sąd Rejonowy w Myśliborzu założył księgę wieczystą nr (...) i dokonał w niej wpisu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w B., ul. (...) na rzecz W. S..

B. A. (2) zmarła w dniu 09.01.1995 r. w B.. Postanowieniem z dnia 15 maja 2000 r. w sprawie o sygn. I Ns 86/00 Sąd Rejonowy w Myśliborzu stwierdził, że spadek po P. A. nabyły: żona B. A. (2) oraz córki (wnioskodawczyni i uczestniczka) w udziałach po 1/3 części każda, natomiast spadek po B. A. (2) nabyły córki (wnioskodawczyni i uczestniczka) w udziałach po 1/2 części każda z nich. R. R. (1) złożyła w Sądzie Rejonowym w Myśliborzu testament sporządzony przez B. A. (2) w roku 1994. Postanowieniem z dnia 24 grudnia 2003 r. w sprawie o sygn. I Ns 400/03 Sąd Rejonowy w Myśliborzu zmienił pkt II postanowienia z dnia 15 maja 2000 r. w sprawie o sygn. I Ns 86/00 w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po B. A. (2) na podstawie testamentu nabyła w całości wnuczka R. R. (1).

Renta R. wystąpiła w 2003 r. z pozwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości – mieszkania przy ul. (...) w B. z rzeczywistym stanem prawnym. W pozwie podniosła, że mieszkanie stanowiło majątek wspólny B. A. (2) i P. A., zaś w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości ujawniona jest tylko B. A. (2). Pozew w tej sprawie został cofnięty, a postępowanie prawomocnie umorzone (z dniem 27 czerwca 2005 r., postanowienie Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 05 grudnia 2004 r.). W tej samej sprawie Sąd wyłączył do odrębnego rozpoznania powództwo J. R. przeciwko W. S. o zapłatę 50.000,00 zł i o unieważnienie umowy darowizny. Sprawa przekazana została do Sądu Okręgowego w Szczecinie (postanowienie z dnia 16 września 2004 r.). Pozew został cofnięty, a postępowanie w dniu 15 grudnia 2004 r. umorzone.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy uznał, że wnioski o dział spadku po P. A. i B. A. (2) złożone przez wnioskodawczynię J. R. i poparte przez uczestnika postępowania R. R. (1) nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd

wskazał, że podstawową kwestią w sądowym dziale spadku jest ustalenie składu majątku podlegającego podziałowi (art.684 k.p.c.), które należy do kompetencji sądu. Skład i wartość tego majątku ustala sąd, który określa, jakie przedmioty majątkowe podlegają podziałowi. Skład spadku ustala się przy tym według stanu w chwili jego otwarcia, to znaczy w chwili śmierci spadkodawcy (art.924 k.c.).

Sąd Rejonowy wskazał, iż wnioskodawczyni nie jest legitymowana do złożenia wniosku o dział spadku po B. A. (2). Postanowieniem z dnia 24 grudnia 2003 r. w sprawie o sygn. I Ns 400/03 Sąd Rejonowy w Myśliborzu zmienił pkt II postanowienia z dnia 15 maja 2000 r. w sprawie o sygn. I Ns 86/00 w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po B. A. (2) na podstawie testamentu nabyła w całości wnuczka R. R. (1). Wobec tego, że jedyną spadkobierczynią B. A. (2) jest R. R. (1), wniosek wnioskodawczyni J. R. „o dział spadku po B. A. (2) poprzez zapłatę 45.000 zł od W. S. – 1/2 wartości mieszkania w B. przy ulicy (...)” (k.88) podlega oddaleniu a limine.

Kolejno, Sąd wskazał, iż B. A. (2) nabyła nieruchomości od Skarbu Państwa w 1950 roku i w prowadzonej dla niej księdze wieczystej została ujawniona jako jedyny właściciel. Zdaniem Sądu, skoro B. A. (2) była uwidocznioma w księdze wieczystej jako jedyna właścicielka nieruchomości oraz skoro złożyła ona w akcie notarialnym (umowa darowizny z 1977 r.) zapewnienie, że nieruchomość ta stanowi jej własność osobistą, a następnie przy zawieraniu umowy zamiany z małżeństwem C. takie samo zapewnienie złożyła obdarowana W. S., to można przyjąć, że wobec nich, a także innych osób trzecich, działała rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych. Sąd dodał, że wyłączenie rękojmi w przypadku umów darowizny z dnia 30.08.1977 r. zawartej pomiędzy B. A. (2) a W. S. i A. S. (1) i z dnia 22.12.1986 r. zawartej pomiędzy A. S. (1) a jej matką W. S., nie powoduje więc wyłączenia rękojmi w przypadku umowy zamiany z dnia 11.10.1989 r. zawartej pomiędzy W. S. a W. i M. małżonkami C.. Umowa zamiany jest bowiem czynnością prawną konsensualną, odpłatną, wzajemną i dwustronnie zobowiązującą. Sąd wskazał, że przy założeniu, że w chwili śmierci P. A. wnioskodawczyni przysługiwałoby roszczenie w stosunku do 1/6 wartości nieruchomości (przy 1/3 udziału w spadku i zakładanej wspólnocie majątkowej małżeńskiej), udział ten został przeniesiony – wobec braku zgłoszenia przez wnioskodawczynię roszczeń przez okres około 20 lat po śmierci P. A. – na kolejnych nabywców chronionych już przez rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych. Z uwagi na to, wnioskodawczyni co najwyżej przysługiwałoby przedawnione już roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Sąd wskazał, że wartość nieruchomości w B. przy ul. (...) - według opinii biegłego na dzień jej zbycia na rzecz małżeństwa C. (11.10.89 r.) wg aktualnych cen rynkowych wynosiła 54.058,00 zł, przy czym nakłady poniesione w okresie od 30.08.1977 r. do 11.10.1989 r. wyniosły wg aktualnych cen: 24.867,00 zł. Oznacza to, że takie nakłady poniosła W. S. na tę nieruchomość w okresie, gdy stanowiła jej własność. Sąd wskazał, iż na mocy art. art. 686 kpc w postępowaniu działowym sąd rozstrzyga także o istnieniu zapisów, których przedmiotem są rzeczy lub prawa należące do spadku, jak również o wzajemnych roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów i spłaconych długów spadkowych. Nakłady poniesione przez W. S. stanowiły niespełna połowę jej całkowitej wartości w dniu zbycia na rzecz małżeństwa C.. W ocenie Sądu wnioskodawczyni przysługiwałoby ewentualne roszczenie w stosunku do 1/6 wartości nieruchomości na dzień jej zbycia przez B. A. (2) (bez uwzględniania późniejszych nakładów), a więc do kwoty 4.865,16 zł (29.191,00 zł – wartość ustalona przez biegłego na dzień darowania nieruchomości przez B. A. (2) x 1/ 6 = 4.865,16 zł).

Sąd zwrócił uwagę, iż wnioskodawczyni była wielokrotnie obdarowana przez rodziców znacznymi kwotami. Biorąc pod uwagę, że były to kwoty, których nie można by uznać za drobne darowizny zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte, a mogące nawet przewyższać wartość jej udziału w spadku po rodzicach, to i tak należałoby przyjąć, że zgodnie z art. 1040 kc wnioskodawczyni nie przysługiwałoby jakiegokolwiek roszczenie związane z tym spadkiem.

Apelację od powyższego postanowienia skutecznie wywiodła wnioskodawczyni (k. 877) zaskarżając go w zakresie punktu 1.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

1. art. 684 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe wyliczenie masy spadkowej i przyjęcie, iż brak przedmiotów wchodzących w skład spadku, podczas gdy do spadku winna zostać kwota 20.000 zł stanowiąca połowę kwoty 40.000 złotych przyznanej w drodze darowizny na rzecz wnuka A. S. (2) przez B. A. (2) oraz udział 1/6 prawa własności nieruchomości przy ul. (...) w B. w kwocie 4.865,16 zł;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w skład spadku po zmarłym P. A. nie wchodzi żadne składniki majątkowe.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie, że w skład spadku wchodzi kwota 20.000 złotych, kwota 4.865,16 złotych stanowiąca wartość 1/6 udziału w prawie własności nieruchomości położonej przy ul. (...) w B. i zasądzenie z tego tytułu od uczestniczki W. S. spłaty tytułem wyrównania wartości udziału w majątku spadkowym. Apelacja zawierała także wniosek o przyznanie na rzecz pełnomocnika z urzędu, kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej wnioskodawczyni, albowiem nie zostały pokryte w żadnej części.

Apelująca podniosła, że Sąd winien zaliczyć do spadku kwotę oszczędności posiadaną przez P. A. i B. A. (2), która została darowana przez tą ostatnią na rzecz wnuka A.. Sąd uchylił się od ustalenia z jakich źródeł pochodziły te środki, przyjmując iż stanowiły one wyłączną własność darczyńcy. Tymczasem wniosek ten nie jest prawidłowy, bowiem połowa tych środków należała do P. A.. Odnosząc się o kwestii lokalu mieszkalnego podniosła, że składnik ten został nabyty w trakcie trwania małżeństwa i jako taki wchodził w skład majątku wspólnego (art. 31 k.r.o.).

W odpowiedzi na apelację uczestniczka postępowania W. S. wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawczyni kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni okazała się o tyle uzasadniona, iż skutkowałą uchycieniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania w całości.

Orzeczenie Sądu Rejonowego dotknięte jest bowiem uchybieniem, wobec którego zaskarżone orzeczenie nie może się ostać. Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c. art. 13 § 2 k.p.c.) Nierozpoznanie istoty sprawy można ująć jako niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1998 r., II CKN 411/97).

W realiach niniejszej sprawy w pierwszej kolejności nieodzowną jest uwaga, że analiza prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście przedmiotowej apelacji nie może pomijać faktu, że w postępowaniu apelacyjnym Sąd Odwoławczy jest przede wszystkim instancją merytoryczną, a nie kontrolną, w związku z czym nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego i może nawet bez podniesienia takich zarzutów – albo wykraczając poza ich zakres - dokonać szczegółowej analizy zasadności zastosowania przez Sąd I Instancji unormowań materialnoprawnych (tak np. w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 i wielu innych orzeczeniach Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych). W rozpoznawanej sprawie pozwole to na dokładne rozważenie prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia, nawet jeśli określonych problemów nie dotyczą konkretne zarzuty podniesione w apelacji.

Przedmiotem zainicjowanego przed Sądem Rejonowym postępowania było dokonanie działu spadku po P. A. i B. A. (2). Wyżej wymienieni jak ustalił Sąd Rejonowy pozostawali w związku małżeńskim zawartym w okresie międzywojennym do daty śmierci P. A. (tj. 18.03.1975 r.) Spadkodawcy pozostawali w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej, nie zawierali małżeńskich umów majątkowych i nie został także przeprowadzony podział majątku wspólnego.

Należy pamiętać, iż stosownie do dyspozycji art. 684 k.p.c., w postępowaniu o dział spadku zadaniem sądu jest ustalenie składu i wartości ulegającego podziałowi spadku. Od prawidłowego ustalenia tych elementów zależy

określenie wartości udziałów poszczególnych spadkobierców, mogące mieć wpływ na układ sched spadkowych tych spadkobierców, a nadto decydujące o wysokości przysługujących spadkobiercom spłat lub dopłat. Co istotne, z brzmienia art. 1038 § 1 k.c. wynika w sposób klarowny, iż przedmiotem sądowego działu spadku powinien być cały spadek. Sądowe postępowanie działowe zmierza bowiem nie tylko do tego, by rozdzielić między spadkobierców majątek spadkowy, ale służy także kompleksowemu rozliczeniu wszelkich roszczeń między spadkobiercami za okres od chwili otwarcia spadku aż do chwili dokonania działu spadku. Co prawda jest możliwe dokonanie częściowego działu spadku, jednakże wymaga on zgodnego wniosku wszystkich spadkobierców (art. 1038 § 2 k.c.).

Sąd Okręgowy wskazuje, iż niedopuszczalnym jest dokonywanie działu spadku po osobach, które pozostawały w związku małżeńskim, jeśli wcześniej nie dokonano podziału majątku wspólnego lub jeśli podział taki nie jest dokonywany jednocześnie w jednym postępowaniu wraz z działem spadku chyba, że zapadł wyrok rozstrzygający o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz o żądaniach zwrotu wydatków, nakładów, innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek osobisty lub odwrotnie.

Stanowisko takie znajduje potwierdzenie w treści art. 43 i 45 ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz w treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1972 roku, sygn. akt III CZP 100/71. Sąd Okręgowy stanowisko to w całości podziela, gdyż jak słusznie wskazano w uzasadnieniu powołanej uchwały, dopóki kwestia ustalenia udziałów w majątku wspólnym, także kwestia zwrotu wydatków i nakładów poczynionych przez małżonków na majątek wspólny i na ich majątki osobiste nie zostanie przesądzona we właściwym trybie dopóty nie jest możliwe ostateczne - a niezbędne do dokonania działu spadku - ustalenie składu i wartości spadku po zmarłym małżonku, czy zmarłych małżonkach.

Mieć bowiem należy na uwadze, iż od chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej (np. śmierć jednego z małżonków) mamy do czynienia z sytuacją, powstania równych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Jest to jednak wyłącznie zasada, która może ulec zmianie. Sąd może, bowiem ustalić w toku postępowania o podział majątku, iż w rzeczywistości udziały te przedstawiały się zgola odmiennie, albowiem każdy z małżonków w różnym stopniu przyczynił się do powstania tego majątku. Zatem, kwestia równych udziałów w majątku wspólnym jest założeniem czysto hipotetycznym i dopiero w wyniku jej przesądzenia będzie możliwym określenie przez sąd spadku – składu i wartości spadku (art. 684 k.p.c.).

Po drugie nie można żądać przeprowadzenia działu spadku bez poprzedzenia go podziałem majątku wspólnego ze względu na treść art. 45 § 1 i 2 kro. Przepis ten przewiduje rozliczenia wynikające z wydatków, nakładów i innych świadczeń poczynionych z majątku wspólnego na majątek odrębny oraz poczynionych z majątku odrębnego na majątek wspólny. W wyniku dokonanych pomiędzy małżonkami rozliczeń może się okazać, że pomimo równych udziałów małżonków w majątku wspólnym cały ten majątek, po dokonaniu odpowiednich zaliczeń, przysługuje tylko jednemu z małżonków. Jeżeli zatem zaistnieje sytuacja, że cały ten majątek (pomimo równych udziałów) przypadnie tylko jednemu z małżonków, to w razie śmierci tego małżonka, któremu nic nie przypadło - nic nie wejdzie także do masy spadkowej po nim.

Reasumując, powyższej poczynione uwagi, wskazać należy, iż zakaz przeprowadzenia działu spadku, bez uprzedniego dokonania podziału majątku wspólnego nie zachodziłby gdyby majątek wspólny nie istniał, albo pomimo jego istnienia (jak przyjmuje się w orzecznictwie) kwestia nierównych udziałów została by już prawomocnie rozstrzygnięta.

W sprawie należało mieć na uwadze, iż wnioskodawczyni J. R. konsekwentnie w toku całego postępowania twierdziła, że jej ojciec był współwłaścicielem nieruchomości nabytej przez B. A. (2) w 1950 roku. Renta R. wystąpiła w 2003 r. z pozwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości przy ul. (...) w B. z rzeczywistym stanem prawnym, podnosząc, że mieszkanie stanowiło majątek wspólny B. A. (2) i P. A., zaś w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości ujawniona jest tylko B. A. (2).

Bez wątpienia przed zainicjowaniem postępowania o dział spadku nie toczyło się postępowanie o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz o żądaniach zwrotu nakładów.

Wnioskodawczyni reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie złożyła wniosku o podział majątku wspólnego (Sąd I instancji w celu sprecyzowania stanowiska otworzył nawet zamkniętą rozprawę).

W tej sytuacji zasadniczą kwestią wymagająca rozważenia było, to czy majątek wspólny istniał, a konkretnie czy wchodziła do niego wzmiankowana powyżej nieruchomości.

Inicjując rozważania w tym zakresie należało mieć na uwadze przepisy Dekretu z dnia 29 maja 1946 roku- Prawo małżeńskie majątkowe (Dz. U nr 31, poz. 196).

Artykuł 44 § 1 ww. dekretu stanowił, że – „małżonek sprawujący zarząd samodzielnie nie może bez zgody drugiego z małżonków wyrażonej pod nieważnością na piśmie:

- 1) zbywać ani obciążać nieruchomości oraz wierzytelności hipotecznych;
- 2) zbywać ani obciążać przedsiębiorstw zarobkowych;
- 3) zaciągać pożyczek i zobowiązań wekslowych;
- 4) czynić darowizn, chyba że chodzi o darowizny odpowiadające obowiązkowi moralnemu, względem przyzwoitości lub zwyczajom;
- 5) zawierać umów o dożywocie;
- 6) wypuszczać nieruchomości w najem lub dzierżawę na czas powyżej lat sześciu.

Powyższy przepis zawierał katalog czynności, których małżonek nie mógł dokonywać samodzielnie i dla których wymagana była zgoda drugiego małżonka (wyrażona w formie pisemnej) pod rygorem uznania tej czynności za nieważną. Z uwagi na redakcję artykułu 44 dekretu, przyjąć należy iż wykaz zawartych w nim czynności miał charakter katalogu zamkniętego. Powyższe implikuje wniosek, że zgoda drugiego małżonka nie była wymagana do dokonania czynności polegającej na nabyciu prawa własności nieruchomości. W realiach sprawy oznacza, to iż B. A. (2), nie posiadając zgody P. A., mogła w sposób prawnie skuteczny nabyć na podstawie umowy sprzedaży zawartej w dniu 20 lipca 1950 r. od Skarbu Państwa nieruchomość położoną w B. przy ul. (...).

Kolejno należało ustalić, czy nieruchomość ta weszła w skład majątku wspólnego, czy stanowiła wyłącznie składnik majątku osobistego B. A. (2).

Art. 16 dekretu z dnia 29 maja 1946 roku stanowił, że majątek osobisty małżonka stanowią:

- 1) majątek, jaki małżonek miał w chwili powstania ustroju ustawowego;
- 2) majątek nabyty przez spadek, zapis, darowiznę lub los;
- 3) majątek uzyskany w zamian dotychczasowego majątku osobistego ;
- 4) przyrost wartości majątku osobistego ;
- 5) przedmioty osobistego użytku, jak ubranie, bielizna oraz przedmioty potrzebne do wykonywania zawodu;
- 6) prawa niezbywalne oraz prawa związane ściśle z osobą małżonka, jako to: prawo autorskie, służące małżonkowi jako twórcy, prawo wynalazcy, roszczenia z tytułu naprawienia doznanej szkody osobistej lub zadośćuczynienia za krzywdę moralną.

Z kolei według art. 17 dekretu majątek nie stanowiący majątku osobistego, jest dorobkowym (§ 1). W szczególności majątek dorobkowy małżonka stanowią (§ 2):

- 1) dochód z jego majątku osobistego i dorobkowego przypadły w czasie trwania ustroju ustawowego;
- 2) dochód przypadły w tym czasie z własnej pracy i staranności małżonka;
- 3) majątek uzyskany w zamian dotychczasowego majątku dorobkowego;

Z zestawienia powyższych regulacji wynika, iż majątek dorobkowy małżonków stanowił ten, którego nie można było zakwalifikować jako majątku osobistego wymienionego w art. 16 dekretu. Mieć przy tym należy na uwadze, iż redakcja art. 16 dekretu ma charakter katalogu zamkniętego. Powyższe implikuje wniosek, że składniki majątku w nim niewymienione, nabyte w trakcie trwania związku małżeńskiego stanowią majątek dorobkowy małżonków. Ponadto, w razie wątpliwości co do charakteru majątku, w art. 18 dekretu wprowadzono domniemanie- nakazuje uznać, iż majątek ma charakter dorobkowy (art. 18 dekretu- „ w razie wątpliwości majątek uważa się za dorobkowy).

W sprawie nie budzi wątpliwości, iż B. A. (2), nabyła nieruchomości w drodze umowy sprzedaży i w trakcie trwania związku małżeńskiego. Nie był to zatem składnik majątku posiadany przez nią przed ślubem czy uzyskany w sposób wskazany art. 16 pkt 2-4 i stanowiący rodzaj majątku opisany w pkt 5-6 art. 16 dekretu. Zatem, należało przyjąć, iż nieruchomości położona w B. przy ul. (...) stanowiła majątek dorobkowy małżonków.

W dacie orzekania przez Sąd Rejonowy w przedmiocie działu spadku po P. A. i B. A. (2) wyżej opisany składnik majątku już nie istniał. Na skutek kolejnych czynności w postaci umowy darowizny dokonanej przez B. A. (2) w dniu 30 sierpnia 1977 roku na rzecz W. S. i A. S. (1) (po 1/2 części), umowy z dnia 22 grudnia 1986 roku na podstawie, której A. S. (1) darowała swój udział W. S. a kolejno w wyniku zawarcia przez tą ostatnią, umowy zamiany przedmiotowej nieruchomości w dniu 11 października 1989 roku, doszło do jej nabycia przez małżonków C.. Ci ostatni, jak słusznie wskazał Sąd I instancji nabyli nieruchomości od W. S. - uprawnionej według treści księgi wieczystej Kw nr (...) i chroni ich rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych (art. 5 u.k.w.h.).

Zasadą jest, że podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami tego majątku w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału majątku wspólnego. Nie uwzględnia się więc tych przedmiotów, które wprawdzie były objęte wspólnością, ale zostały zużyte lub zniszczone w sposób odpowiadający prawu. Powszechnie jednak przyjmuje się, że według zasad przewidzianych w art. 45 k.r.o. rozlicza się małżonków z przedmiotów majątkowych stanowiących składnik majątku wspólnego, które jeden z małżonków bezpodstawnie zbył lub roztrwonił, a także z dochodów przynależnych do majątku wspólnego (art. 32 § 2 pkt 2 k.r.o.), które nie weszły do tego majątku z przyczyn zawinionych przez jednego z nich. Jeśli bowiem, nastąpiła sytuacja opisana powyżej, to drugiemu z małżonków przysługuje roszczenie odszkodowawcze na podstawie art. 415 k.c., które może obejmować nie tylko powstałą stratę ale również korzyści. Praktycznym skutkiem uznania takiego roszczenia za uzasadnione jest uwzględnienie wartości wspomnianych przedmiotów i dochodów przy określaniu składu majątku wspólnego objętego podziałem, następnie zaś zaliczenie ich wartości na poczet udziału w majątku wspólnym przypadającego temu z małżonków, z którego winy nastąpiło uszczuplenie majątku wspólnego (Kodeks rodzinny i opiekuńczy komentarz pod redakcją prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego Wyd. C.H Beck art. 45 Nb 24 i 25, art. 46 Nb24 a także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 kwietnia 2000 r., V CKN 25/00, LEX nr 1129169).

Inaczej kwestia ta przedstawia się w sytuacji gdy wyrządzenie szkody majątku wspólnym, polegającej na wyzbyciu się jego składnika nie było objęte umyślnością, a było wynikiem tylko lekkomyślności czy niezachowania przez małżonka należytej staranności. Kwestią tą zajmował się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia III CZP 52/89. W uzasadnieniu wskazał on, że szkoda, wyrządzona w warunkach opisanych powyżej nieumyślności, nie może mieć wpływu na rozliczenia w postępowaniu o podział majątku wspólnego, ponieważ tak powstałe uszczuplenia majątkowe jako nie zamierzone są zwykłą konsekwencją wynikłą ze wspólnoty łączącej małżonków. Stanowią swoistego rodzaju ryzyko, jakie często występuje w czynnościach różnego rodzaju, a głównie faktycznych, składających się na całość życia społecznego w rodzinie. Sąd Najwyższy dodał przy tym, że (poczynił jednak zastrzeżenie), że takie nieumyślne wyrządzenie szkody

może mieć niekiedy wpływ na sposób podziału dorobku w naturze. Małżonek poszkodowany może mieć w takim wypadku pierwszeństwo w domaganiu się przyznania mu ściśle określonych składników majątkowych.

Reasumując, powyższe uwzględnienie wartości zbytej nieruchomości przy określaniu składu majątku wspólnego objętego podziałem, następnie zaś zaliczenie jej na poczet udziału w majątku wspólnym przypadającego temu z małżonków, z którego winy nastąpiło uszczuplenie majątku wspólnego, możliwe byłoby wtedy gdyby szkoda była wynikiem czynu niedozwolonego małżonka, polegającego na jego bezprawnym i zawinionym zachowaniu oraz istnieniu związku przyczynowego pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody(361 k.c.)

W sprawie niniejszej wnioskodawczyni od początku postępowania wskazywała na okoliczności, przemawiające za zaistnieniem czynu niedozwolonego w zakresie zbycia nieruchomości przy ul. (...). Niemniej jednak, formalnie nigdy nie zgłosiła roszczenia w tym przedmiocie. W niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy nie mógłby jednak tej kwestii w jakikolwiek sposób badać skoro przedmiotem postępowania jest wyłącznie dział spadku po spadkodawcach, a kwestia podziału ich majątku wspólnego pozostała poza niniejszym postępowaniem. Możliwość rozpoznawania tego typu roszczeń aktualizowałaby się w sytuacji złożenia wniosku o podział majątku wspólnego. Powyższe przemawia za tym, iż bezsprzecznie w sprawie zachodzi konieczność, aby takie wnioski zostały złożone.

Sąd winien z uwagi na obowiązek ustalenia składu majątku spadkowego zobowiązać pełnomocnika wnioskodawczyni, aby ten złożył przedmiotowy wniosek, pod rygorem zawieszenia postępowania (art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.). Bez tego bowiem nie jest możliwym ocena tego czy działanie B. A. (2) było działaniem bezprawnym od czego zależeć będzie w dalszej kolejności to jaki jest skład majątku spadkowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd II instancji w oparciu o przepis art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Myśluborzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien przede wszystkim podjąć czynności mające na celu przymuszenie wnioskodawczyni (jej pełnomocnika) do złożenia wniosku o podział majątku wspólnego pomiędzy P. A. i B. A. (2).

Następnie, po jego złożeniu Sąd Rejonowy powinien rozważyć czy działanie B. A. (2) polegające na dokonaniu umowy darowizny na rzecz W. oraz A. S. (3) można zakwalifikować jako czyn niedozwolony. Powyższe powinno nastąpić w zakresie 1/6 udziału w tym majątku jaki winien przypaść wnioskodawczyni. W celu realizacji powyższego wskazania, Sąd winien przede wszystkim ocenić działanie B. A. (2) z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących zawarciu umowy, ze szczególnym uwzględnieniem świadomości wyżej wymienionej co do przynależności lokalu mieszkalnego do majątku wspólnego.

Analiza ta powinna objąć treść umowy darowizny z dnia 30.08.1977 roku a konkretnie jego § 2, w którym B. A. (2) oświadczyła, że „nieruchomość nabyła jako wdowa i że wdową cały czas pozostaje”. Dokonując tej oceny sąd winien mieć na uwadze okoliczność, iż przez pewien czas B. A. (2) żyła w przeświadczeniu że jej mąż nie żyje. P. A. został wywieziony do niewoli w roku 1940 i powrócił z niej po 12 latach od zakończenia wojny. Ponadto, P. A. po powrocie wielokrotnie powtarzał, że nie rości sobie żadnych praw do lokalu mieszkalnego i uznaje je za wyłączną własność żony jak też, że powinna przepisać to mieszkanie na córkę. Należy również rozważyć i tę okoliczność, że P. A. i B. A. (2) osobno obdarowywali córkę J. R..

W celu ustalenia okoliczności towarzyszących zawarciu umowy Sąd winien dopuścić dowodów z przesłuchania W. S., w tym w szczególności na okoliczność przyczyn złożenia przez B. A. (2) wzmiankowanego wyżej oświadczenia i jej własnej wiedzy (jako strony umowy) w kwestii przynależności lokalu mieszkalnego do majątku wspólnego.

Ponadto, w sytuacji gdy Sąd uzna, że działanie B. A. (2) wypełniło znamiona czynu niedozwolonego, należy rozważyć czy jest to dług spadkowy, który obciąża spadkobierczynię, a w dalszej konsekwencji czy w takiej sytuacji obciążenie jej spłatą jest zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd rozważy też zarzut wnioskodawczyni dotyczący poniesienia przez nią szkody z powodu niezgodnego z prawem postępowania W. S. w zakresie zawarcia w 1977r. umowy darowizny. Sąd winien zatem zastanowić się, czy można mówić o czynie niedozwolonym (w aspekcie naruszenia praw J. R. jako spadkobierczyni P. A.) polegającym na przyjęciu darowizny na podstawie, której nastąpiło przeniesienie własności na rzecz uczestniczki W. S. i A. S. (1), przy czym winno to nastąpić jedynie w zakresie 1/2 części (w takiej bowiem części uczestniczka nabyła własność nieruchomości na podstawie umowy z dnia 30.08.1977 r.). Należy przy tym mieć na uwadze wyjątkowość podziału składników, których już nie ma w majątku na dzień dokonywania tego podziału oraz problem istnienia zasady solidarnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. W tym zakresie Sąd I instancji rozważy czy w ogóle można te roszczenia rozliczyć w ramach art. 618 k.p.c.

Sąd I Instancji rozważy też zasadność wniosku o dział spadku po B. A. (2) z uwagi na jedyną spadkobierczynię.